

# Andrzej Sikorowski, Ballada o wojnie i pokoju

Ty jesteś wojną, ja pokojem  
Z nocy wyszedłeś, ja ze światła  
Stać lubisz w wietrze z burzą w głowie  
Gdy ja się modłę o pogodę  
Dom umiesz zburzyć, podrzeć spokój,  
Który ja tkalam całą dobę  
Gdy przeciw sobie się wyprawiasz  
Daremnie ci zabiegam drogę  
Ból umiesz zadać, gwiazdę strącić  
Cudzą lub własną by spadała  
Ja będę wtedy nad kołyską  
Cierpliwie nową rozniecała  
Jedna jest od początku waga  
A w niej dwie szale - ty i ja  
I tylko nocą między nami  
Przez chwilę zawieszenie trwa